

Pomnik Mikołaja Kopernika

21 grudnia 1966 roku na skwerze przy ul. Mikołaja Kopernika między gmachami VI Liceum Ogólnokształcącego, a Technikum Kolejowego, potem Zespołu Szkół nr 13 „Copernicanum”, obecnie Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego odsłonięto popiersie Mikołaja Kopernika, dzieło artysty-rzeźbiarza Witolda Marciniaka. Ponieważ na wolnym powietrzu ulegało ono zniszczeniu zostało zdemontowane i przeniesione do VI Liceum Ogólnokształcącego, skąd po jakimś czasie trafiło do II LO im. Mikołaja Kopernika przy ul. Nowodworskiej 13, gdzie jest eksponowane na półpiętrze klatki schodowej.

Na skwerze, gdzie stał pomnik, w 1973 roku postawiono metalowy pomnik Mikołaja Kopernika. Był to jeden z bydgoskich akcentów Roku Kopernikowskiego (w 1973 roku obchodzono 500-rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika).

Praca powstała podczas I bydgoskiego ogólnopolskiego pleneru rzeźbiarskiego (sierpień- wrzesień 1973 r.) zorganizowanego z inicjatywy plastyka Miejskiego Leona Romanowa przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej oraz Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków. Celem było wzbogacenie Bydgoszczy w plastykę monumentalną (rzeźby i różne formy przestrzenne). W plenerze, którego komisarzem został bydgoski artysta Józef Makowski, uczestniczyło 15 twórców znanych z ogólnopolskich wystaw rzeźbiarskich.

Był to pierwszy w Polsce plener zorganizowany za środki miasta we współpracy z miejscowymi zakładami pracy, m.in. „Zachemem”, „Famore”, ZNTK, „Befaną”, „Predom-Rometem” i „Makrum”, które pomagały w obróbce i montażu prac. Plener miał charakter jednostopniowy, nie było modeli, lecz od razu realizacje. Artyści przebywali w hotelu ośrodka olimpijskiego WKS „Zawisza” przy ul. Gdańskiej.

Pomnik M. Kopernika w ramach pleneru przygotowała nieżyjąca już Maria Wiśniewska (Maria Chudoba-Wiśniewska) artystka o poważnym dorobku z Poznania. „Ogromnej trzeba odwagi – pisała Zofia Nowicka w „Faktach 73” – by w Roku Kopernikowskim zaproponować jeden jeszcze portret astronoma.”

„Chodziłam z tym pomysłem – odpowiedziała Maria Wiśniewska - 7 lat.” Zofia Nowicka dodaje: „Jej „Kopernik” forma z wiązek metalu, to odmaterializowany, jakby pozbawiony ciała myśliciel, ze ścięgien i włókien cały. Najciekawszy bodaj, obok warneńskiego pomnika, współczesny wizerunek astronoma.” Mimo metalowej konstrukcji bydgoską formę przestrzenną cechuje niezwykła subtelność i lekkość.

Warto dodać, że po tym plenerze Bydgoszcz wzbogaciła się także o inne rzeźby: „Orzeł” Bronisława Kubicy z Warszawy, przewidziany dla Muzeum Pomorskiego Okręgu Wojskowego, „Kompozycję” w betonie Janiny Barcickiej z Warszawy, „Kompozycję owalną” Krystyny Danielewicz z Gdańska, „Skrzydła morza” Anny Szalast z Płocka (dla „Famoru” i inne.